

Brazylijczyk Luiz Adriano był jednym z wyborów Romy w ostatniej sesji transferowej. Walter Sabatini zabiegał o sprowadzenie piłkarza, jednak kluby nie osiągnęły porozumienia z powodu wygórowanych żądań Ukraińców.

- Kluby nie znalazły porozumienia. Teraz będę grał nadal w Shakhtarze. Chcę wciąż strzelić dużo goli i wygrywać w tych barwach trofea. Dam z siebie maksimum, jak zawsze. Roma jest wielkim klubem, z wielką historią. Byłaby wielką szansą dla mojej kariery. Chciałbym grać w Romie.

Kluby poróżniły kwestie finansowe. Giallorossi proponowali łącznie około 10 mln euro, podczas gdy klub z Doniecka chciał co najmniej 15 mln. W tej sytuacji Sabatini zdecydował się postawić wszystko na Seydou Doumbię.

Autor: abruzzo